

JAN CHAMOT
Bydgoszcz

RODZINA WIEJSKIEGO NAUCZYCIELA

Rodzina wiejskiego nauczyciela jako przedmiot badań socjologicznych nie znalazła się dotychczas w centrum uwagi socjologów i pedagogów. Żaden ośrodek uniwersytecki w Polsce nie podjął problematyki rodziny nauczycielskiej, a tym bardziej rodziny wiejskiego nauczyciela. Dotychczas ukazały się zaledwie dwa niewielkie artykuły o rodzinie nauczyciela na Śląsku i w byłym województwie szczecińskim. Otóż w 1966 roku Bolesław Sadaj ogłosił w Studiach Socjologicznych opracowanie pt.: „Rodzina nauczycielska”¹. Źródłem były ankiety personalne zebrane przez inspektoraty i dyrekcje szkół z terenu byłego województwa szczecińskiego. Badaniami objęto 4498 małżeństw, w których przynajmniej jeden ze współmałżonków był nauczycielem. Natomiast w 1968 roku Naum Chmielnicki opublikował artykuł pt.: „Powojenna rodzina nauczycielska na Śląsku”². Badaniami objęto 155 rodzin nauczycieli z terenu Katowic. Przedmiotem badań były zmiany w życiu rodzinnym i postawach rodzin nauczycielskich. Ostatnio ukazały się dwa artykuły na temat rodziny wiejskiego nauczyciela. Jeden traktuje o rodzinie pałuckiego nauczyciela, drugi zaś o rodzinie nauczyciela wiejskiego³. W artykułach tych autor omawia w zasadzie trzy zagadnienia: strukturę rodziny wiejskiego nauczyciela, jej życie kulturalne i towarzyskie oraz autorytet wśród młodzieży i rolników. Na monograficzne opracowanie rodziny wiejskiego nauczyciela trzeba będzie poczekać, a to dlatego, że konieczne są w tym celu pogłębione badania. Niektóre aspekty rodziny nauczycielskiej omawia w swoich pracach Jan Woskowski, dotyczą one jednak głównie struktury i pozycji społecznej zawodu nauczycielskiego⁴. Zawód nauczycielski ma natomiast dość bogatą literaturę, która rozwinęła się głównie po 1960 roku. Na uwagę zasługuje artykuł o nauczycielach szkoły środowiskowej na wsi⁵ oraz o budżecie czasu nauczycieli⁶.

Na temat małżeństw nauczycieli wiejskich kilka lat temu pisał Mikołaj Kozakiewicz⁷. W ostatnich latach poważnie też rozwinęły się badania nad zawodem nauczycielskim i pozycją społeczną nauczyciela wiejskiego⁸. Zaniedbano natomiast niemal całkowicie badania empiryczne nad pozycją społeczną rodziny wiejskiego nauczyciela. Od dwóch lat badania w tym zakresie prowadzi się w bydgoskim IKNiBO, ponieważ rodzina nauczyciela na wsi stanowi bardzo istotny składnik socjologiczny wiejskiej społeczności. Została wmontowana w jakże barwny pejzaż wiejskich rodzin i ich różnorodnych form życia.

Zawód nauczyciela zawsze był przedmiotem dużego zainteresowania społecznego.

W każdej społeczności nauczyciel odgrywał niepośrednią rolę. Już stary Isokrates mawiał: „Rodzicom zawdzięcza uczeń tylko życie, nauczycielowi życie dobre i szczęśliwe”⁹.

Również niemalże zainteresowanie społeczne budzi wciąż rodzina nauczycielska w ogóle, a w poszczególnych regionach kraju w szczególności. Rodzina nauczycielska na wsi ma bogate tradycje historyczne. W okresie zaborów stanowiła bastion polskości, a w okresie międzywojennym była ośrodkiem postępu i myśli demokratycznej. Od 1945 roku włączyła się aktywnie w nurt socjalistycznych przemian i brała czynny udział w budowie nowego społeczeństwa.

Jaka jest rodzina wiejskiego nauczyciela? Z przeprowadzonych badań wynika, że największą grupę stanowią rodziny małe, a więc posiadające 1–2 dzieci. Na ogólną ilość badanych rodzin stanowią one 46% populacji. Drugie miejsce zajmują rodziny średnie, a więc mające 3–4 dzieci. Stanowią one 42% ogólnej liczby badanych rodzin. Trzecia i najmniejsza grupa to rodziny duże, stanowiące 12% badanej populacji. Wśród wiejskich nauczycieli są więc rodziny małodzietne, średniodzietne i wielodzietne. Wśród tej ostatniej kategorii znajdują się przede wszystkim rodziny mające pięcioro i siedmioro dzieci. Z badań wynika, że przeważającą większość w rodzinach nauczycielskich na wsi stanowią rodziny małe i średnie. Średnio na jedną z wszystkich badanych rodzin wiejskich nauczycieli przypada mniej niż troje dzieci, bo 2,8 dziecka. W miastach natomiast na jedną rodzinę nauczycielską średnio przypada tylko 1,4 dziecka¹⁰. Należy stwierdzić, że rodziny wiejskich nauczycieli rozwijają się dynamicznie, są pełnowartościowe i niezwykle prężne. Zasadniczą ich cechą stanowią bardzo trwałe więzi rodzinne oraz solidarność między rodzicami i dziećmi. Podstawą trwałości tych rodzin jest, jak to wynika z sondażowych badań, wzajemne zrozumienie małżonków, wierność małżeńska oraz wzajemna pomoc zarówno w pracy jak i w gospodarstwie domowym¹¹.

Powyższe poglądy zbieżne są z wypowiedziami samych nauczycieli. W jednej z nich czytamy: „Stosunki w mojej rodzinie są prawidłowe. Istnieje wzajemne zrozumienie, wzajemna pomoc, wspólna praca w domu. Jest podział obowiązków w mojej rodzinie. Tylko gospodarstwo domowe nie stoi na wysokim poziomie”. Inna nauczycielka pisze: „W mojej rodzinie panuje zgoda i życzliwość. Dziecko kocha rodziców i dobrze się uczy. Jednak ze względu na pracę ojca i matki poza miejscem zamieszkania często w domu przebywa sam, stąd jest bardzo samodzielny”. Mąż tej nauczycielki jest dyrektorem do spraw technicznych Spółdzielni Kółek Rolniczych. Wśród setek wypowiedzi są też mniej pozytywne. Jedna z tej grupy nauczycielek pisze: „Mąż mój jest mechanikiem. Stosunki w moim małżeństwie są złe. W moim małżeństwie panuje niezadowolenie. Stąd też wychowanie dzieci powoduje trudności”. Z badań wynika, że odsetek rodzin, w których stosunki pomiędzy małżonkami są złe jest niewielki. Wynosi on 8,3% badanych rodzin. Przeważająca większość rodzin wiejskich nauczycieli to rodziny partnerskie, a więc oparte na zasadzie równych praw i obowiązków, głównie jeśli idzie o małżonków. Rodziny patriarchalne należą do rzadkości. Postawy wobec współmałżonka to najczęściej miłość, zaufanie, koleżeństwo, szacunek oraz opiekuńczy stosunek do partnera. Tę postawę reprezentują najczęściej kobiety. Czynniki te odgrywają decydującą rolę, jeśli chodzi o autorytet rodziny nauczycielskiej w środowisku wiejskim. Na wsi rodzina nauczycielska w hierarchii wiejskich rodzin zajmuje poczesne miejsce. Tym samym uznana została za wartość społeczną wysokiej rangi w wiejskiej społeczności. Wysoką

rangę rodziny nauczycielskiej rolnicy uzasadniają dużym znaczeniem nauczania i wychowania w pierwszym okresie pobierania nauki, rolą nauczyciela w kształtowaniu zainteresowań dzieci, wstępnym przygotowaniu do zawodu, ciągłym dokształcaniem się nauczycieli w ostatnim okresie oraz wzrostem warunków materialnych. Poglądy rolników są więc bardzo racjonalne i w pełni uzasadnione.

Jak wynika z badań, bez względu na to, gdzie ukończyli szkoły pedagogiczne, powrócili w rodzinne strony lub do pobliskiej miejscowości na wsi. Z badań wynika również, że w rodzinach nauczycielskich najbardziej cenione są takie wartości jak wyrozumiałość, serdeczność oraz poszanowanie godności drugiego człowieka. W dalszej kolejności wymieniano sprawiedliwość, życzliwość i krytycyzm. Oprócz wymienionych dominują jako wartości prawda, dobro i piękno w życiu ludzkim. Wśród badanych rodzin nauczycieli największą liczbę zwolenników zdobyła wartość w sformułowaniu: „dobry stan zdrowia osobistego i swych najbliższych”. Na pierwszym miejscu wymieniło ją ponad 88% badanych. Na drugim miejscu znalazło się szczęście rodzinne rozumiane jako pomyślność moralna, intelektualna i ekonomiczna wszystkich członków rodziny. Wartość ta-plasująca się na drugim miejscu jest uwikłana w szerzej rozumiane układy społeczne, w których rodzina zajmuje istotną pozycję. Na trzecim miejscu znalazły się takie wartości jak autorytet i uznanie u rodziców i wychowanków, kolegów i przełożonych. Na czwartym miejscu wymieniono osobistą i rodziny za- możność materialną. Z badań wynika także, iż rodziny wiejskie na ogół obiektywnie oceniają rolę rodziny nauczycielskiej na wsi.

Należy bowiem uwzględnić i ten fakt, że ludność wiejska jest w swych ocenach szczerą i sprawiedliwą. Badania wykazały, że 69,1% rodzin rolników ocenia rodziny nauczycielskie bardzo dobrze, a więc wysoko. Znamiennym jest też fakt, iż wszyscy badani sołtysi wydali również w większości wypadków ocenę bardzo dobrą o rodzinach nauczycielskich.

W toku rozmowy padały takie określenia jak: wspaniała, bardzo szlachetna, nadzwyczajna, ogromnie uczynna, sprawiedliwa, skromna, przystępna itp. Spośród badanych ocenę dobrą wydało 23,3% respondentów. Natomiast kilka osób po długim namyśle wydało ocenę dostateczną, co stanowi 7,6% ogólnej liczby badanych.

W sumie więc wysoką ocenę rodzinom nauczycielskim wydało aż 92,4% respondentów. Opinie te świadczą o tym, że ogromna większość rodzin nauczycielskich jako grup społecznych w społeczności wiejskiej cieszy się dużym szacunkiem, uznaniem i autorytetem. Tylko niewielka grupa rodzin nauczycielskich, bo zaledwie 7,6% uzyskała niską ocenę w opinii ludności wiejskiej. Złożyły się na to prawdopodobnie trzy przyczyny, a mianowicie: nie zawsze zgodne współzycie małżonków, co trudno ukryć w małej społeczności, zarozumiałość i wyniosłość nauczycielskich dzieci, co w środowisku wiejskim jest bardzo negatywnie oceniane, pycha niektórych rodzin i izolowanie się ich od środowiska wiejskiego. W badaniach uwzględniono również zagadnienia ład i porządku w nauczycielskiej rodzinie na wsi. Ogólnie można powiedzieć, że organizacja życia rodzinnego badanych rodzin nauczycielskich jest na należytych poziomach.

Dzień jest systematycznie planowany, a zadania przydzielone poszczególnym członkom rodziny. Budżetem rodzinnym dysponują oboje rodzice, co oznacza daleko posunięte współpartnerstwo i demokrację rodziny. Dzieci mają swój oddzielny pokój do

nauki i zabawy, co sprzyja także procesowi ich usamodzielnienia się w rodzinie. W przeważającej większości otrzymują tzw. kieszonkowe, którym dysponują według własnego uznania, co uczy ich racjonalnego gospodarowania. Biorą też udział w rozmowach na temat wydatkowania pieniędzy z rodzinnego budżetu. Najczęściej dzieci otrzymują kieszonkowe raz w tygodniu. Znaczna część dzieci fundusz ten przeznacza na rozrywki artystyczne lub zakup sprzętu technicznego.

W systemie wychowawczym nagrody jako metoda pedagogiczna bardzo poważnie przeważają nad karami różnego rodzaju, co uznać trzeba za zjawisko nader pozytywne. Głównie stosowana jest perswazja. Wśród nagród najczęstsze są wyróżnienia, aprobaty, a więc werbalne okazywanie zadowolenia ze strony rodziców. Badania wykazały, że dużą rolę odgrywają także różnego rodzaju obrzędy i zwyczaje, spełniając funkcje integracyjne w rodzinie nauczycielskiej. Nie są one wcale słabsze aniżeli w rodzinach miejskich. Różnią się tylko tym, że są bardziej wysublimowane. W obecnej sytuacji w warunkach ścierania się różnych wpływów ideologicznych oraz przy wzroście społecznej pozycji kobiety rodzina rozwijać będzie te formy życia domowego, które odpowiadają autonomicznym wartościom rodzinnym. Miłość, dzieci i dom – to te wartości, które powszechnie tworzą dziś motywy zawierania nauczycielskich małżeństw. Oprócz wymienionych już elementów można powiedzieć, że rodzinę nauczycielską na wsi cechuje pragnienie wzajemności i społecznego uznania. Na plan pierwszy wysuwa ona niewątpliwie potrzebę oddźwięku społecznego zarówno w sferze emocjonalnej, uczuciowej jak i w sferze racjonalnej, rozumowej. Rodzina wiejskiego nauczyciela charakteryzuje się dużym demokratyzmem i tolerancją światopoglądową oraz racjonalnym patriotyzmem.

Pozbawiona jest takich cech, jak egoizm, snobizm, pycha i zarozumiałość. W rodzinie tej istotną rolę odgrywa niewątpliwie kobieta.

Jest ona nie tylko organizatorką w domowej zwyczajowości, ale bywa też głównym wykonawcą w tej dziedzinie. Staje się również twórcą nowych jej wzorów. Badania wykazały również dużą izolację towarzyską rodzin nauczycielskich, bo aż 34% małżeństw – to małżeństwa pomiędzy nauczycielami i nauczycielkami. A 63% rodzin nauczycielskich utrzymuje kontakty towarzyskie tylko z rodzinami nauczycielskimi. Na utrzymanie szerszych kontaktów towarzyskich nie pozwala czasochłonność pracy pedagogicznej i ciągle doskonalenie się w ramach samokształcenia. Na kształt demograficzny nauczycielskiej rodziny najsilniej wpływa wiek, płeć i środowisko, w którym nauczyciel pracuje. Rodziny nauczycielskie są także dowodem zacierania się różnic klasowych i warstwowych w świadomości samych nauczycieli. Świadczy o tym również fakt, że w rodzinach wiejskich nauczycieli bardzo często występuje typ „nauczyciel–robotnik” lub „nauczyciel–rolnik”. Przepływ warstwowy w rodzinach nauczycielskich na wsi jest duży, jak w żadnej innej rodzinie. Zawód nauczycielski w obecnych warunkach ustrojowych kształtuje nowe cechy, które niewątpliwie rozsadzają przekazane przez tradycję uprzedzenia dzielące warstwy społeczne. Większość rodzin nauczycielskich tworzą ci, którzy swoje życie związali na trwałe z rodzinną wsią lub regionem.¹²

Przeważająca większość dzieci nauczycieli wybrała lub ma zamiar wybrać bardzo różne zawody. Tylko minimalny odsetek dzieci z rodzin nauczycielskich kształci się do

zawodu nauczycielskiego.

Rodzina nauczycielska na wsi budzi także duże zainteresowanie zarówno ze względów zawodowych, jak i społecznych wśród młodzieży wiejskiej.

Wyniki badań dowodzą, że zainteresowanie rodziną wiejskiego nauczyciela wśród młodzieży nie tylko nie maleje, lecz ciągle wzrasta. Młodzież stwierdziła, że powodem skupienia tak dużej uwagi na tej właśnie grupie społecznej na wsi są przede wszystkim względy nauczania i wychowania dzieci i młodzieży. Na pytanie „która z podanych rodzin stanowi dla ciebie wzór godny do naśladowania” odpowiedzi były dość jednoznaczne. Młodzież miała do wyboru następujące rodziny: agronoma, rolnika, kierownika PGR, lekarza oraz nauczyciela. Badania wśród uczniów w liceach ogólnokształcących dowiodły, iż wzorem rodziny dla młodzieży są dwie rodziny na wsi, a mianowicie rodzina nauczycielska oraz rodzina chłopska. Nie ulega wątpliwości, że na pogląd uczniów szkół średnich, a więc byłych absolwentów wiejskich szkół podstawowych bardzo poważny wpływ wywarła postawa danego nauczyciela jako pedagoga. Bowiem uczniowie oceniają rodzinę nauczyciela i patrzą na nią poprzez jego pracę dydaktyczną i pedagogiczną, sprawiedliwe i obiektywne oceny oraz wymagania wobec swych wychowanków. Wśród uczniów rodzina nauczycielska zajęła pierwsze miejsce, rodzina chłopska drugie, zaś trzecie miejsce uzyskały rodziny lekarzy. Na ogólną liczbę 128 badanych uczniów 74 wybrało jako model rodziny nauczyciela, co stanowi 57,81% respondentów. Jedna z uczennic, chociaż za wzór wybrała rodzinę rolnika, napisała o rodzinie nauczycielskiej w następujący sposób: „W stosunku do rodziny nauczycielskiej nie mam żadnych zastrzeżeń. Jest ona dla mnie w pewnym stopniu, choć nie zawsze wzorem. Czasami zazdroszczę wiedzy posiadanej przez nauczyciela. Bardzo cenię nauczyciela wyrozumiałego, sprawiedliwego, który umie ciekawie prowadzić lekcje, z której mogę bardzo dużo wynieść wiedzy”.

Uczennica ta napisała również, że nie ma ani żalu, ani pretensji do żadnej rodziny nauczycielskiej mieszkającej w jej rodzinnym środowisku.

Jedna z uczennic stwierdza, że rodziny nauczycielskie na wsi są „lubiane i poważane tylko przez nieliczne rodziny wiejskie”. Napisała ona również: „W różnych wioskach na temat ludzi należących do inteligencji szerzą się plotki. Zainteresowanie rodzinami nauczycielskimi jest bardzo duże, jednak stosunek do nich najczęściej negatywny a praca ich niedoceniana”.

Wypowiedź ta charakteryzuje się dużym stopniem rozsądku, bowiem uczennica ta nie uległa negatywnej opinii o rodzinach nauczycielskich w swoim środowisku. W kolejnej wypowiedzi uczennica orzekła: „ja tylko opieram się na jednej rodzinie nauczycielskiej. Ta rodzina, nauczycielska jest naprawdę rodziną godną do naśladowania. Umie właśnie ta rodzina żyć się z mieszkańcami tej właśnie wioski, no i co jeszcze nie tylko tej, ale i z innymi wioskami, to znaczy z ludźmi zamieszkującymi drugą wioskę. Prowadzą oni tryb życia towarzyski. No i co jeszcze chciałabym napisać, że ja w przyszłości chciałabym być nauczycielką i właśnie prowadzić podobny tryb życia. No to tylko mówiąc nawiasem”. Spośród 128 badanych uczennic i uczniów aż 75% pragnie zapraszać do siebie rodziny nauczycielskie na towarzyskie spotkania. Tylko 25% respondentów wyraziło stanowisko negatywne w tej sprawie. Również 70% respondentów chciałoby bywać na towarzyskich spotkaniach w rodzinach nauczycieli.

Młodzież dąży do utrzymania ścisłych kontaktów towarzyskich i sąsiedzkich z członkami nauczycielskich rodzin. Dlatego ma negatywne ustosunkowanie się do tych rodzin nauczycieli, które żyją w izolacji od reszty wsi.

Warto tutaj zaznaczyć, że na 128 uczennic i uczniów tylko trzech wypowiedziało się pisemnie negatywnie o rodzinie nauczycielskiej. Wydaje się, że złożyły się na to trzy podstawowe przyczyny: a mianowicie:

Po pierwsze – niesprawiedliwe i krzywdzące oceny z poszczególnych przedmiotów. Po drugie – niezgodne pożycie w nauczycielskiej rodzinie. Po trzecie – izolowanie się od środowiska wiejskiego oraz pycha i zarozumiałość dzieci niektórych rodzin nauczycielskich. Na tego typu zjawiska przede wszystkim czule są dzieci wiejskie. W badaniach uwzględniono także stosunek społeczności wiejskiej do dzieci nauczycieli. Tylko 2,34% badanej młodzieży wiejskiej stwierdziło, że dzieci nauczycielskie są „bardzo lubiane” przez wiejskie. Natomiast aż 80,46% respondentów uznało, iż dzieci nauczycieli są „lubiane” w wiejskiej społeczności, co stanowi wysoki wskaźnik. Tylko 10,93% stanowią dzieci „nie lubiane”. Fakt ten winien być sygnałem ostrzegawczym dla rodzin wiejskich nauczycieli.

Przeważająca większość nauczycielskich dzieci stanowi integracyjną część środowiska młodzieżowego wsi. Do cech pożądaných w rodzinach nauczycielskich młodzież zaliczyła: wiedzę, sprawiedliwość, niesienie pomocy innym, inteligencję, prostotę, przystępność, życzliwość, słowność i dobroć. Zdaniem badanej grupy młodzieży elementy powyższe tworzą trzon szlachetnego charakteru każdej nauczycielskiej rodziny.

W świadomości młodzieży szkolnej rodzina nauczycielska zajmuje pierwsze miejsce w wiejskiej społeczności. Kolejne miejsce zajmują rodziny rolnika, lekarza, sołtysa i agronoma. Zdumienie budzi niewątpliwie fakt, że rodzina kierownika PGR została całkowicie przez młodzież pominięta. Opinia młodzieży o nauczycielskiej rodzinie spośród opinii wszystkich innych kategorii społeczeństwa jest najbardziej miarodajna.

Rodzina nauczycielska stanowi grupę społeczną otwartą na wszystkie postępowe i pozytywne prądy i tendencje ogarniające wieś. I to zapewnia jej również autorytet wśród młodzieży. Autor badań nie ukrywa faktu, że ich wyniki przerosły jego oczekiwania. Wskutek ciągłego narzekania na zawód nauczycielski sądził bowiem, iż obraz wypadnie mniej pozytywnie. Badania dają adekwatny obraz poglądów młodzieży na rodzinę wiejskiego nauczyciela, chociaż pesymiści twierdzą, iż „badania socjologiczne są jak skok jelenia przez rwący potok na jego drugi brzeg”. Na zakończenie tych rozważań można stwierdzić, że rodzina wiejskiego nauczyciela to przede wszystkim rodzina założona z pobudek bezinteresownych, a więc niezależnie od wszelkich rachub na zyski i korzyści, jakie może dać ten związek. Po drugie – jest to rodzina oparta na wzajemnej miłości, życzliwości i szacunku. Po trzecie – jest to rodzina stwarzająca wszystkim swoim członkom jednakowe warunki do pełni życia i realizacji życiowego programu. Po czwarte – jest to rodzina egalitarna, a więc oparta na równych prawach obojga małżonków. Nauczyciel i jego rodzina na wsi wrastają coraz bardziej w wiejskie środowisko dzięki wysokiemu poziomowi moralnemu, prawości charakterów, dążenia do ustawicznego kształcenia się, życzliwemu, szczeremu i uczuciowemu stosunkowi do uczniów, środowiska i otoczenia¹³.

Autorytet nauczycielskiej rodziny w wiejskiej społeczności zależy oczywiście od osobistej wartości wszystkich jej członków.

Obecnie przechodzę do omówienia niektórych zagadnień życia kulturalnego w rodzinie wiejskiego nauczyciela.

Otóż kultura jest to ogół wytworów wytworzonych przez człowieka w toku pracy fizycznej i umysłowej dla zdobywania środków zaspokojenia potrzeb. Idee, zasady moralne, wyobrażenia religijne, poglądy filozoficzne, doktryny społeczne, estetyczne i polityczne – są wytwarzane przez ludzi. Jeżeli się przyjmą i trwają przez wieki i pokolenia, to znaczy, że odpowiadają podstawowym potrzebom człowieka. Jan Szczepański podaje następującą definicję kultury: „Kultura, to ogół wytworów działalności ludzkiej, materialnych i niematerialnych wartości uznawanych sposobów postępowania, zobiektywizowanych i przyjętych w dowolnych zbiorowościach, przekazywanych innym zbiorowościom i następnym pokoleniom”¹⁴.

W starożytności Cycero uznawał filozofię za podstawę kultury ducha¹⁵.

Kultura duchowa to wytwór dążeń do ideałów piękna, dobra, prawdy, sprawiedliwości, to zespoły idei, wyobrażeń, dzieł sztuki, symbolów, obyczajów, przedmiotów, w których te idee zostały utrwalone.

Życie kulturalne w rodzinie wiejskiego nauczyciela wciąż jeszcze jest wąskie i ubogie. Wynika to z wielu powodów i to bardzo różnorodnych. W ostatnich latach nauczyciele pracujący na wsi byli przeciążeni obowiązkami szkolnymi oraz samokształceniem i studiami na wyższych uczelniach. Praca zawodowa organizuje życie człowieka, rozwija potrzeby, aspiracje, zainteresowania, zdolności, ale nie wyczerpuje wszystkich form aktywności społecznej jednostki. Życie ludzkie wyraża się w różnych formach społecznego działania, którego treść daleko wykracza poza ramy pracy zawodowej. W czasie wolnym od pracy człowiek szuka możliwości i form zaspokojenia swoich wielorakich potrzeb, zainteresowań oraz regeneracji sił fizycznych.

Analizując sposoby wykorzystania wolnego czasu przez nauczycieli wiejskich mieliśmy na uwadze wartość poszczególnych form wykorzystania czasu wolnego z punktu widzenia ich przydatności do kulturalnego rozwoju jednostki oraz związku z pełnioną funkcją zawodową.

Trzeba tutaj zaznaczyć, że pewne formy kulturalnej rozrywki stanowią niejako warunek spełnienia funkcji zawodowej. Chodzi w tym wypadku o szeroko pojęte czytelnictwo. Inne natomiast formy wpływają pośrednio, kształtując osobowość nauczyciela jako człowieka. Zakres korzystania z rozrywek przez nauczycieli wiejskich i ich charakter ustaliliśmy za pomocą następujących pytań.

Pierwsze z nich brzmiało: „Jakie są Pana(i) ulubione rozrywki” i zajęcia, które traktuje Pan(i) jako wypoczynek?”

Odpowiedzi na te pytania ilustruje poniższa tabela:

Najliczniejsza grupa nauczycieli, bo 52,4% traktuje jako ulubioną rozrywkę i zarazem wypoczynek czytanie książek. Jednak odpowiedzi na pytanie o rozrywki systematycznie uprawiane tylko 28,7% wymienia tę formę spędzania czasu wolnego. A więc dwukrotnie więcej nauczycieli traktuje czytelnictwo jako ulubioną rozrywkę, aniżeli systematycznie z niej korzysta. Tak duża dysproporcja między deklarowaniem a realiza-

Tabela 1. Formy spędzania wolnego czasu

Kolejność występowania	Ulubione rozrywki w ogóle	Procent odpowiedzi
1	książka	52,4
2	kino	50,5
3	radio	49,3
4	telewizja	45,0
5	opera i teatr	27,3
6	życie towarzyskie	19,7
7	praca i czasopisma	17,5
8	sport i turystyka	13,4
9	praca w ogrodzie, hodowla itp	8,4

Tabela 2. Ulubione rozrywki uprawiane systematycznie

Kolejność występowania	Ulubione rozrywki uprawiane systematycznie	Procent odpowiedzi
1	radio	42,5
2	telewizja	38,6
3	książka	28,7
4	kino	24,2
5	sport i turystyka	14,9
6	prasa i czasopisma	13,0
7	życie towarzyskie	12,2
8	teatr i opera	3,1
9	praca w ogrodzie, hodowla itp	1,4

cją upodobań czytelniczych wskazuje na istnienie wielu trudności w rozwoju czytelnictwa wśród nauczycieli wiejskich. Ostrość problemu podkreśla fakt, że książka jest główną formą kontaktu nauczyciela wiejskiego z nauką i kulturą a powinna też być jednym z najbardziej dostępnych źródeł wiedzy¹⁶.

Na drugim miejscu pod względem częstotliwości, bo 50,5% jako ulubiona rozrywka występuje uczęszczanie do kina. Jednakże i w tym przypadku tylko połowa nauczycieli, bo 24,2% systematycznie ogląda filmy. Biorąc pod uwagę fakt, że kino staje się na wsi coraz bardziej dostępne, a coraz szerszy kontakt publiczności wiejskiej z tą formą masowego przekazu kultury stawia nauczyciela wobec konieczności systematycznego poznawania przekazywanych przez film treści oraz oceny ich wartości – tak znaczna dysproporcja między stopniem zainteresowania formą rozrywki a faktycznym z niej korzystaniem w zawodzie nauczycielskim jest zjawiskiem wysoce niepożądanym. Stosunkowo mała liczba nauczycieli wiejskich korzystających z kina wskazuje również na to, że film stanowi dla tej grupy zawodowej jeden z głównych środków rekompensaty psychicznej w dość monotonnym życiu codziennym nauczyciela wiejskiego.

Istotne dysproporcje między rozrywkami uznanymi za najprzyjemniejsze a uprawianymi systematycznie występują w takich formach jak: teatr, opera, sport i turystyka; wycieczka i spacer, życie towarzyskie, zajęcia hobbystyczne itp. Nieco inaczej przedstawia się sprawa korzystania przez nauczycieli wiejskich z radia i telewizji, czytelnictwa prasy i periodyków.

Słuchanie radia jako ulubioną rozrywkę traktuje 49,3% a systematyczne słuchanie audycji radiowych 42,5%. Jest to zrozumiałe, gdyż radio jest w warunkach wiejskich najbardziej dostępną formą rozrywki.

Na ogólną liczbę badanych 80,4% posiada własne odbiorniki. Stanowi ono także stosunkowo łatwą formę spędzania czasu, daje możliwość wykonywania innych prac podczas słuchania, nie wymaga większego wysiłku itp.

Telewizję jako najbardziej lubianą rozrywkę podaje 45,0% respondentów. I niewiele mniej, bo 38,6% systematycznie z niej korzysta. Różnice jak nietrudno zauważyć są mniej znaczące niż w przypadku książki i kina. Rzecz tym bardziej godna uwagi, że tylko 9,7% badanych nauczycieli nie posiada własnych telewizorów. To stosunkowo duże zainteresowanie nauczycieli telewizją i korzystanie z niej należy chyba tłumaczyć dużą atrakcyjnością tego środka masowej informacji „Siła atrakcyjności telewizji – pisze A. Kłosowska – sprawia, że staje się ona skutecznym narzędziem rozpowszechniania treści, a zatem czyni ją poważnym konkurentem wszystkich innych narzędzi masowego komunikowania”¹⁷.

Zebrany przez nas materiał wskazuje na duże zainteresowanie nauczycieli wiejskich telewizją, chociaż nie w takim stopniu, by można mówić o kurczeniu się roli książki. Wprawdzie o 10% nauczycieli więcej systematycznie ogląda audycje telewizyjne, niż czyta książki, ale znaczna ich większość jako ulubioną rozrywkę traktuje książkę. Tak więc w sferze życzeń i zainteresowań książka utrzymuje znacznie wyższą pozycję niż telewizja. Tylko, że w 1968 roku książka była dla nauczycieli powszechnie dostępna, a telewizory posiadało zaledwie 9,7% nauczycieli. Na ówczesne warunki to bardzo mało.

Gazety i czasopisma zalicza do swoich ulubionych rozrywek 17,5%, a systematycznie czytuje 13,0%, a więc rozpiętość między życzeniami a stanem faktycznym jest nieznaczna. Potwierdzają to również badania przeprowadzone wśród nauczycieli wiejskich na terenie woj. koszalińskiego i na terenie woj. łódzkiego.

Jednakże mały odsetek osób stale czytających prasę codzienną i tygodniową jest zjawiskiem zaskakującym w tej właśnie kategorii zawodowej.

Prasa stanowi bowiem jedną z podstawowych form intelektualnego kontaktu człowieka z ważniejszymi problemami współczesności, orientuje w zagadnieniach społecznych, kulturalnych i politycznych. Nie trzeba tutaj wyjaśniać, jakie znaczenie ma refleksja społeczna we właściwym spełnianiu funkcji zawodowej nauczyciela.

Ponadto zestawienie odpowiedzi na pytanie dotyczące czasu wolnego i wykształcenia nauczyciel wskazuje, iż zakres i częstotliwość rozrywek wzdłużają wraz z wykształceniem i im wyższe wykształcenie tym większa częstotliwość rozrywek i szerszy ich wachlarz.

Potwierdzają to również badania w innych kategoriach zawodowych. Dokonany przegląd rozrywek uznanych przez nauczycieli za najbardziej pożądane formy spędzania wolnego czasu oraz konfrontacja życzeń nauczycieli ze stanem faktycznym ujawnia daleko idące dysproporcje i sprzeczności. Możliwości kulturalnego rozwoju, jakimi dysponują nauczyciele, wydają się niewspółmierne do zadań wynikających z zawodowej i społecznej funkcji nauczyciela.

Badania Jana Woskowskiego nad czytelnictwem wśród nauczycieli wykazały, że czytają oni systematycznie tylko niektóre dzienniki. Dużą poczytnością cieszą się takie

dzienniki jak: „Trybuna Ludu” i „Zielony Sztandar”. Ten ostatni prenumerują szkoły dla nauczycieli, należących do ZSL. „Trybunę Ludu” czyta 15,0% mężczyzn i 10,6% kobiet spośród badanych. Natomiast „Zielony Sztandar” czyta 7,5% nauczycieli i 3,1% nauczycielek. W wypadku „Kuriera Polskiego” różnice są minimalne. Natomiast „Słowo powszechne” jest częściej czytane przez kobiety. Istotną pozycję w czytelnictwie zajmują dzienniki warszawskie, a głównie „Życie Warszawy”.

Podstawowym jednak typem pisma czytany przez nauczycieli są dzienniki lokalne, a to dlatego, że są najbardziej dostępne. Dla 65,8% nauczycielek i 79,7% nauczycieli jest to lektura codzienna.

Na tutejszym terenie należą do nich „Gazeta Pomorska” i „Ilustrowany Kurier Polski”.

Na uwagę zasługuje również zakres czytelnictwa tygodników społeczno-kulturalnych, literackich i innych periodyków. Spośród tygodników na uwagę zasługuje „Głos Nauczycielski” podejmujący problematykę polityczną, ogólnozwiązkową, dydaktyczną i wychowawczą. „Głos Nauczycielski” systematycznie czyta 75,3% nauczycieli szkół podstawowych, zaś przypadkowo – 19,1% respondentów.

Artykuły polityczne czyta 81,7%, kulturalne 81,6%, oświatowe 78,1%, gospodarcze 76,0%, naukowe 75,8%¹⁸. Tylko 3,3% nauczycieli czytających czasopisma nie czyta żadnego z tych działów. Przypadkowe czytanie tygodników wiąże się często z przypadkowym, sporadycznym stykaniem się z nimi w czytelniach, klubach, z egzemplarzami prenumerowanymi przez szkołę.

Autor wychodzi z założenia, że nawet przypadkowy dobór prasy codziennej potrafi ze względu na wspólne elementy jej treści zaspokoić pewnego typu zainteresowania czytelnicze. Systematyczne czytanie natomiast określonych czasopism społeczno-politycznych, kulturalnych, literackich i innych związane jest w zasadzie z określonymi, pogłębionymi zainteresowaniami czytelniczymi, a tylko przypadkowe ich czytanie dowodzi braku zainteresowań tego rodzaju. Ogólne wyniki badań, odnoszących się do nauczycieli i nauczycielek, nie wykazują na ogół większych różnic w kierunkach zainteresowań i stanu czytelnictwa wśród mężczyzn i kobiet.

Tytuły czasopism i kierunki zainteresowań czytelnicznych nauczycieli i nauczycielek potwierdzają jednak na ogół tezę o większym upolitycznieniu nauczycieli oraz ich naukowych zainteresowaniach.

Jak wynika z badań, większość nauczycieli czyta po dwa i więcej działów. Wiele artykułów trudno zaklasyfikować do odpowiedniej kategorii, stąd trudności w grupowaniu i przypuszczalne niedokładności w systematycznym obrazie kierunków zainteresowań czytelnicznych.

M. Kozakiewicz stwierdza, że „w doborze prasy i periodyków nauczyciele kierują się głównie swymi potrzebami zawodowymi”¹⁹. Badania nad czytelnictwem czasopism wśród nauczycieli dowodzą, że nieco więcej i częściej czytają nauczyciele miejscy. Wiąże się to nie tylko z większym nasileniem zainteresowań prasą, ale przede wszystkim z większymi możliwościami jej zakupu i dostępu do niej, jakie stwarza miasto. Badania nad budżetem czasu nauczycieli wskazują jednak, że nie ma większych różnic w ilości czasu poświęcanego czytaniu książek i czasopism przez nauczycieli wiejskich i miej-

skich. Jeśli chodzi o książki, to nauczyciele najchętniej czytają powieści zarówno polskie, jak i obce. Tak stwierdza 60,0% badanych nauczycieli wiejskich. Drugie miejsce zajmuje literatura pedagogiczna, którą czyta 12,0% respondentów. Wśród mężczyzn znaczną pozycję stanowi literatura naukowa i popularnonaukowa, którą czyta 9,0% nauczycieli i 3,0% nauczycielek.

Również stopień rozwinięcia życia towarzyskiego wśród nauczycieli jest jednym z kryteriów aktywności kulturalnej.

Według badań z 1964 roku Jana Woskowskiego 34,0% nauczycieli oświadczyło, że utrzymuje stałe kontakty towarzyskie ze środowiskiem chłopskim, 27,0% z rodzinami robotniczymi, 11,0% z rodzinami rzemieślniczymi. Część nauczycieli pozostaje w kontaktach towarzyskich z przedstawicielami różnych kategorii pracowników fizycznych. Grupa ta stanowi 15,0% respondentów. Prawie połowa nauczycieli, bo 46,0% badanych, nie utrzymuje kontaktów towarzyskich z rodzinami spoza inteligencji. Jako motywy nawiązania stałych kontaktów 64,2% badanych wymieniło zainteresowania, 30,9% poziom wykształcenia, 14,1% – zalety towarzyskie i 14,1% inne.

Często nauczyciele wymieniają po kilka tych cech łącznie. Tylko niewielka część nauczycieli, nieco ponad 1,0% oświadczyło, że nie utrzymuje z nikim bliższych kontaktów towarzyskich ani przyjacielskich. W organizowaniu różnych form kontaktów towarzyskich nauczycieli szczególną rolę przypada organizacjom społecznym, które mogłyby w ten sposób rekompensować trudną pod tym względem sytuację wiejskiego nauczyciela²⁰.

Według badań Stanisława Krawcewicza z 1968 roku obraz jest bardziej ujemny pod tym względem. Otóż w swoich wypowiedziach na ten temat nauczyciele podkreślali większe możliwości rozwijania życia towarzyskiego w innych zawodach, jak lekarza, pracownika, inżyniera, pracownika aparatu partyjnego i państwowego, rolnika itp., w porównaniu z wyjątkowo ubogim życiem towarzyskim samych nauczycieli. Charakterystykę tę potwierdzają dane: 43% nauczycieli stwierdziło, że w ogóle nie uczestniczy w życiu towarzyskim, 30% rzadko bierze udział w życiu towarzyskim.

Pozytywnie oceniło swoje kontakty towarzyskie zaledwie 10% ankietowanych. Warto tutaj zaznaczyć, że w grupie respondentów zadowolonych ze stanu swoich kontaktów towarzyskich aż 73% stanowili dyrektorzy i kierownicy szkół²¹. Należy przypuszczać, iż wiąże się to z ich korzystniejszym materialnym i społecznym użytkowaniem w środowisku, szerszymi kontaktami w ramach społecznej działalności. W sumie jednak przytoczone dane świadczą o dalece posuniętej izolacji wiejskiego nauczyciela i jego rodziny. Przyczyny tego stanu są następujące: z ludnością wiejską nauczyciel nie utrzymuje kontaktów towarzyskich, gdyż z jednej strony – zbyt duże są tu różnice w charakterze zainteresowań, w poziomie kultury i aspiracjach życiowych, z drugiej zaś strony niektóre grupy ludności wiejskiej nie cenią sobie zbyt wysoko nauczyciela i jego pracy ze względu na niższe użytkowanie materialne. Kontakty towarzyskie wśród nauczycieli wiejskich są utrudnione, chociażby na skutek rozproszenia w różnych ośrodkach. Jeżeli spotykamy w wypowiedziach pozytywne opinie o kontaktach towarzyskich wśród nauczycieli, dotyczy to przede wszystkim takich form, jak konferencje rejonowe, wspólne wycieczki, spotkania w klubach itp. Te formy, stosunkowo

rzadko organizowane, nie mogą oczywiście zaspokoić potrzeb w tym zakresie. Badania ujawniły daleko posuniętą dezintegrację wewnątrzawodowego życia towarzyskiego nauczycieli. To swoiste osamotnienie nauczyciela jest z wielu względów niekorzystne, bowiem nauczyciel niewiele ma okazji do poważniejszej wymiany myśli, a pozbawiony szerszych kontaktów towarzyskich z innymi grupami inteligencji stopniowo przejawia wzory zachowania i bycia miejscowej ludności.

Do życia kulturalnego rodziny wiejskiego nauczyciela należą różne formy wypoczynku i rekreacji w czasie wakacji letnich. Otóż badania wykazały, że 56,1% nauczycieli przeznaczają wakacje letnie na pracę w gospodarstwie domowym, na doksztalcanie się, leczenie lub pomoc rodzicom w pracy na roli. Na ogólną ilość badanych 29,4% nauczycieli przeznaczają wakacje na pracę zarobkową, w tym 19,4% całe ferie. Tylko 5,5% respondentów przeznaczają wakacje na wypoczynek, a 5,5% na wypoczynek poza miejscem zamieszkania.

Natomiast 8,1% badanych pracuje od dwóch tygodni do miesiąca. Ogólnie rzecz biorąc, tylko co piąty nauczyciel pozwala sobie na wypoczynek w okresie wakacji poza miejscem zamieszkania.

Ostatnie badania z 1978 roku wykazały, że sytuacja nie uległa poważniejszej zmianie. Analiza badań prowadzi do konstatacji, że badani nauczyciele dysponują małą ilością czasu wolnego. Przeciętnie 1 godz. 38 min. czasu wolnego dziennie, który może być wykorzystany zgodnie z własnymi zainteresowaniami; stawia nauczycieli w bardzo trudnej sytuacji. Oznacza to równocześnie, że ogólny rozwój techniczny nie w każdym zawodzie automatycznie prowadzi do wzrostu rozmiarów czasu wolnego ludzi pracy.

Nawet dominujące rodzaje zajęć takie, jak czytanie, oglądanie audycji telewizyjnych i słuchanie radia, zajmują nauczycielom mało czasu, bo tygodniowo jedynie 7 godzin i 54 min. Natomiast marginesową pozycję zajmują wycieczki, zajęcia hobby-styczne i wypoczynek bierny. Wynika to stąd, że w ostatnich kilku latach cały wolny czas poświęcają na doksztalcanie i doskonalenie zawodowe.

Badania wykazują, że kulturotwórcze oddziaływanie rodziców w rodzinach nauczycielskich jest nadal niezmiernie duże, a pod pewnymi względami decydujące. Przede wszystkim określają oni u dzieci te sfery wartości, które stanowią cele życiowe. Rodzice mogą wywierać i w ogromnej większości wywierają wpływ bardzo duży na formowanie się u dzieci systemu ocen moralnych, na ich aspiracje kulturalne, na wybór sposobów korzystania z dóbr kultury. Również w domu rodzinnym następuje pierwszy kontakt dzieci z książką. Nauczyciele, którzy chociaż sami wciąż zbyt mało czytają, kupują sporo książek dla swoich dzieci. W badaniach ankietowych stwierdziło to 83% respondentów. Wbrew powszechnym mniemaniom dzieci nauczycielskie odczuwają dużo więcej wspólności ze swoją rodziną niż różnic. Potwierdziły to również badania socjologiczne. Pozwalają one stwierdzić, że w dziedzinie podstawowej wiedzy o życiu, zasad moralnych, narodowej kulturze i historii dzieci odczuwają więcej wspólności z rodzicami niż różnic. Czasami nawet istnieje w tym względzie tendencja do przesadnego akcentowania podobieństwa, bo w szczegółach różnice oczywiście istnieją. Im bardziej harmonijnie układają się stosunki między rodzicami a dziećmi, tym silniejsze jest poczucie wspólności, czym lepsza atmosfera panuje w rodzinie, tym więcej istnieje możliwości kulturalnego kształtowania młodego pokolenia.

W dalszym ciągu niezastąpiona jest też rola rodziny w dziedzinie bezpośredniego, codziennego kształtowania młodego człowieka.

Zwłaszcza jeśli idzie o nauczanie ojczystego języka, który jest przecież dla dziecka w pierwszych latach jego życia językiem obcym.

Nauczanie ojczystego języka to równocześnie, o czym trzeba pamiętać, nauczanie pewnych sposobów interpretowania wszystkich zjawisk, ujmowanie otaczającego świata w kategoriach zwerbalizowanych.

Trzeba też tutaj powiedzieć, że charakter języka, jakim się posługujemy, ma bardzo duży wpływ na nasz sposób funkcjonowania w świecie, na nasz stosunek do innych ludzi, na sposób ujmowania samego świata.

A tego języka uczą przede wszystkim rodzice.

I dlatego rodzinie wiejskiego nauczyciela kultura narodowa zawdzięcza wciąż tak bardzo wiele.

Podsumowując można powiedzieć, że życie kulturalne rodziny wiejskiego nauczyciela skupia się głównie w domu. Sprowadza się ono do słuchania radia, oglądania audycji telewizyjnych, czytania prasy i książek.

Życie towarzyskie rodziny wiejskiego nauczyciela jest wciąż jeszcze ubogie w porównaniu z innymi grupami zawodowymi.

Również w niewielkim stopniu wykorzystywane są wakacje letnie na różnego rodzaju wypoczynek.

Zbyt dużą część letnich wakacji przeznaczają nauczyciel na różnego rodzaju formy zarobkowania. W ostatnich kilku latach cały wolny czas większość nauczycieli wiejskich przeznaczają na doksztalcanie i doskonalenie zawodowe.

PRZYPISY

¹ Sadaj B., *Rodzina nauczycielska*. Studia Socjologiczne 1966, nr 1, s. 239–246

² Chmielnicki N., Powojenna rodzina nauczycielska na Śląsku *Problemy rodziny* 1968, nr 6, s. 34–43

³ Chamot J., Rodzina pałuckiego nauczyciela, *Dziennik Wieczorny* 1977, nr 170, tenże: *Rodzina wiejskiego nauczyciela*, Fakty 79, 1979, nr 12

⁴ Woskowski J., *Feminizacja zawodu nauczycielskiego*, *Kultura i Społeczeństwo* 1963, nr 1, s. 89–100, tenże: *O pozycji społecznej zawodu nauczycielskiego*

⁵ Adameczyk B., *Nauczyciele szkoły środowiskowej na wsi*, *Nauczyciel i Wychowanie* nr 1, 1979, s. 48–54

⁶ Kowalski T., *Struktura budżetu czasu nauczycieli*, tamże, s. 54–64

⁷ Kozakiewicz M., *Małżeństwa nauczycieli wiejskich jako odbicie przemian w płockim okręgu uprzemysłowionym*, *Wieś Współczesna* 1970, nr 2, s. 70–81

⁸ Piłch T., *Szkola i nauczyciel w procesie przemian środowiska wiejskiego*, Warszawa 1977, s. 189

Chmielecki N., *Nauczyciel wiejski na Śląsku*, Katowice 1972

Grzelak Z., *Pozycja inteligencji w społeczności wiejskiej*, Warszawa 1961

Iwanowski W., *Kadry nauczycielskie*, Warszawa 1968

Krawcewicz S., *Nauczyciel i środowisko*, Warszawa 1968

Kwieciński Z., *Funkcjonowanie szkoły w środowisku wiejskim*, Warszawa 1972

⁹ Kurdybacha L., *Zawód nauczyciela w ciągu wieków*, Łódź 1948, s. 10

¹⁰ Chamot J., *Struktura rodziny wiejskiego nauczyciela* (maszynopis), s. 7

¹¹ Tamże, s. 13

¹² Tamże, s. 36

- ¹³ Chamot J., *Etyka zawodowa nauczycieli*, (W:) *Z badań nad zawodem nauczyciela*. Wyd. IKNiBO w Bydgoszczy. Bydgoszcz 1980, s. 56
- ¹⁴ Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*. Warszawa 1970, s. 78
- ¹⁵ Maszkin W. A., *Historia Starożytnego Rzymu*, Warszawa 1953, s. 414–415
- ¹⁶ Chamot J., *Z życia kulturalnego rodziny wiejskiego nauczyciela*, (W:) *Biuletyn Kulturalny*. Bydgoskie doświadczenia. Wyd. Wojewódzki Dom Kultury w Bydgoszczy. Bydgoszcz 1979, s. 28
- ¹⁷ Kłoskowska A., *Kultura masowa*
- ¹⁸ Woskowski J., *O pozycji społecznej nauczycieli*. Łódź-Warszawa 1964, s. 194–195
- ¹⁹ Kozakiewicz M., *O pozycji społecznej nauczyciela wiejskiego*. *Wies współczesna* nr 5, 1958
- ²⁰ Woskowski J., op. cit., s. 206–207
- ²¹ Chamot J., op. cit., s. 33–35